

BIALCZANIN

Miesięcznik samorządowy



Ukazuje się
w ostatni
wtorek
miesiąca

Nr 1 (72)

styczeń 2001 r.

Biała Podlaska miastem bogatym aktywnością swoich mieszkańców

* Na jakim poziomie ustalony został budżet Białej Podlaskiej na 2001 rok?

- W chwili obecnej można mówić o projekcie budżetu przedstawionym przez Zarząd Miasta komisjom Rady Miejskiej. Uwagi komisji zostały przekazane i będą rozpatrzone, a ostateczna wersja budżetu będzie tematem jednej z najbliższych sesji Rady. Projekt zakłada dochody budżetu miasta w kwocie 116 mln, w tym dochody własne gminy 60 mln, dochody miasta na prawach powiatu 52 mln. zł, dochody związane z realizacją zadań zleconych i porozumień 4 mln zł. Wydatki budżetu wyniosą 123 mln zł, z czego wydatki własne gminy 67 mln zł, na zadania powiatowe i zlecone 56 mln zł. Planowane dochody 2001 roku są wyższe od osiągniętych w roku 2000 o 5,1 mln zł, natomiast wydatki niższe od zrealizowanych o 8,1 mln zł. Różnica w wydatkach związana jest z niższą transzą obligacji oraz mniejszymi pożyczkami w 2001 roku.

Źródłem pokrycia deficytu w 2000 roku, wynoszącego 20,1 mln zł były:

- * emisja obligacji miejskich w kwocie 10 mln zł, pożyczki z NFOŚiGW oraz WFOŚiGW w kwocie 2,6 mln zł

- * kredyt długoterminowy na pokrycie kosztów wprowadzenia Karty Nauczyciela - 5,9 mln zł

- * różne przychody z rozliczeń budżetu - 1,6 mln zł.

Natomiast zakładany deficyt w 2001 roku wynosi 6,9 mln zł. Na jego pokrycie składają się:

- * emisja obligacji miejskich w kwocie 6,5 mln zł

- * pożyczka z WFOŚiGW w kwocie 0,4 mln zł.

* Czy jest Pan zadowolony z projektu budżetu?

- Ponieważ jako członek Zarządu Miasta uczestniczyłem w tworzeniu projektu, wiem z jakim trudem on powstaje. Z powodu zbyt małej ilości środków w części dochodów, wiele zamierzeń trzeba było odłożyć. Uwidaczniają się coraz bardziej potrzeby sfery społecznej. Aby zaspokoić aktualne potrzeby, budżet po stronie wydatków (i oczywiście dochodów) musiałby być corocznie wyższy o 50 proc. od aktualnego. W sytuacji, gdy zbyt mało środków, uwidaczniają się naciski grupowe na ujęcie zadań istotnych z punktu widzenia danej grupy, partii czy klubu.

Budżet 2001 roku nie w pełni mnie osobiście satysfakcjonuje. Za mało w nim przedsięwzięć, które mogłyby skutkować efektami w latach następnych. Również zbyt duże obciążenie budżetu środkami związanymi z wydatkami na wprowadzenie Kart Nauczyciela.

* Jak Pan sądzi, czy budżet zezwoli na realizację ważnych dla miasta celów?

- Wiele zadań z grupy ważnych dla rozwoju miasta zostało ujętych w projekcie budżetu. Są to budowy ulic: Sitnickiej, Zgody, Francuskiej, Podleskiej i Kolejowej. Następnie kontynuacja budowy amfiteatru, oficyny w

Parku Radziwiłłowskim, oświetlenie ulic Janowskiej i Brzeskiej do obwodnicy, rozpoczęcie budowy bloku socjalnego oraz zakup trzech autobusów miejskich. Planowane jest zakończenie prac na Placu Wolności i przy budowie składowiska odpadów. Znacznych jeszcze nakładów wyma-

nych latach: 2003 - 3,5 mln zł, 2004 - 7 mln zł, 2005- 9,5 mln zł. Natomiast odsetki spłacamy już od roku 2000. Wysokość odsetek jest zmienna, zależna od wskaźnika WIBOR. W 2000 roku kwota odsetek wyniosła 477 tys. zł, planowana w tym roku 2518 tys. zł. Dzięki emisji obligacji

ta. W Białej Podlaskiej zatrudnionych jest łącznie w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach, szkołach zawodowych i średnich około 1500 pedagogów. Budżet miasta przeznaczył na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną opiekę wychowawczą kwotę 55 mln zł w 2001

kle powodzenie ma realizacja kanalizacji burzowej w ulicach już istniejących np. Warszawskiej. Bardzo wysoki koszt wykonania wyklucza możliwość jej wykonania w najbliższych latach. Potrzeby w tym zakresie wynoszą ponad 10 km sieci. Być może powstająca koncepcja zago-

Wszystkiego nie da się zrobić od razu

Rozmowa

Istvána Grabowskiego z
**HENRYKIEM
CHMIELEM,**
wiceprezydentem miasta

ga rozliczenie budowy ulic Włoskiej i Kardynała Wyszyńskiego.

W przeciągu roku liczymy na środki MEN, czyli zwrot części kosztów (ok. 40 proc tj. 3 mln zł) przeznaczonych na budżecie miasta na pokrycie skutków wprowadzenia Karty Nauczyciela oraz środków z rezerwy budżetowej na kulturę. Środki te pozwolą na wprowadzenie kilku dalszych zadań inwestycyjnych, których bardzo wiele zostało ujętych w wykazie inwestycji rezerwowych.

* W jaki sposób władze samorządowe starają się powiększyć konto przychodów?

- Przychody można powiększyć bardzo prostą metodą, poprzez zaciągnięcie pożyczki w banku, lecz stosuje się ją w sytuacjach wyjątkowych. Sytuacja taka miała miejsce w poprzednim roku, gdy zaciągnięto pożyczkę w kwocie 5,9 mln zł na pokrycie oczekiwań nauczycieli.

Zarząd Miasta podejmuje starania o zwiększenie przychodów w sposób mający jak najmniejsze obciążenie dla budżetu. Najbardziej opłacalne są pożyczki z WFOŚiGW, gdyż są one umarzane do 50 proc. Pożyczki z NFOŚiGW są również korzystne, lecz umorzenie jest niższe, około 10 proc., a oprocentowanie kredytu wynosi około 50 proc. w stosunku do kredytów bankowych. Z tych pożyczek korzystamy przy budowie kanalizacji sanitarnej oraz składowiska odpadów.

W roku 1999 i 2000 uzyskaliśmy dodatkowe subwencje drogowe na budowę ul. Janowskiej. Obecnie również w Ministerstwie Komunikacji i Gospodarki Morskiej ubiegamy się o środki na modernizację drogi krajowej nr 2 (obwodnicy), a w UW o środki na budowę chodników na ul. Witoskiej. Dużą szansę ma miasto na dotację z funduszu PHARE na budowę ul. Północnej.

* Emisja obligacji pozwoliła na urzeczywistnienie ważnych inwestycji, w tym budowy drog. Kiedy trzeba będzie je spłacać?

- Spłatę obligacji rozpoczniemy w 2003 roku. Według planu spłaty są to następujące kwoty w poszczegól-



można było wcześniej wykonać ważne inwestycje miejskie np. budowę połączeń komunikacyjnych. Zaletą jest, że mogą one wcześniej służyć mieszkańcom miasta. Sukcesywny rozwój infrastruktury miejskiej jest warunkiem przyciągnięcia inwestorów zewnętrznych. Kiedy podczas wyjazdów zagranicznych pytałem burmistrzów miast, jakimi sposobami przyciągają inwestorów zewnętrznych, odpowiedź była zawsze ta sama- warunkiem jest wysoki poziom inwestycji własnych miasta.

* Czy spłata wpłynie niekorzystnie na sytuację finansową miasta?

- Oczywiście, będą skutki finansowe związane z wykupem obligacji. O kwotę spłaty będą musiały być pomniejszone nakłady inwestycyjne w przyszłych latach. W zasadzie nie stanowi różnicy czy zbierać pieniądze i wykonać inwestycję za kilka lat, czy wykonać ją na kredyt. Odsetki będą porównywalne do wpływów z tytułu rewaloryzacji podatków. Zgodnie z art. 113 ustawy o finansach publicznych stosunek zadłużenia z tytułu kredytów, pożyczek i obligacji do dochodów ogółem nie może być wyższy od liczby 15. U nas wynosi on aktualnie 12,70 i pomimo spłat obligacji będzie się zmniejszał do poziomu 7,20 w przyszłym roku.

* Które z zadań gminy miejskiej pochłania najwięcej środków?

- Zależy jaką miarę przyłożyć do tego zagadnienia. Wartościowo, biorąc pod uwagę budżet gminy i miasta na prawach powiatu, jest to oświa-

roku. Następnym działem pod względem ilości środków przeznaczonych w budżecie jest transport - 9,2 mln zł. Podobną ilość środków pochłania również utrzymanie administracji. Znaczną ilość środków trzeba przeznaczyć na utrzymanie infrastruktury miejskiej: czyszczenie kanałów burzowych, koszty oświetlenia ulic, zmiatanie, łatanie dziur i wykonywanie nowych dywaników asfaltowych. Im więcej buduje się, tym więcej trzeba przeznaczać środków na utrzymanie.

* Jakie ważne zadania, zdaniem Pana, mają niktne szanse powodzenia?

- Nie ma szans doprowadzenie do stanu, że wszystkie drogi gruntowe będą miały nawierzchnię utwardzoną. Pomimo inwestycji w tym zakresie, więcej dróg gruntowych przybywa niż ubywa. Oprócz istniejących już na Osiedlach Za Torami i Sławacińskiej przybywa dróg na osiedlu Pieńki czy Kosynierów. A przecież trzeba wybudować ciągi komunikacyjne np. ulicę Armii Krajowej czy poprawić stan ulic w centrum miasta (Moniuszki, Wąska, Jatkowa, Prosta, Łazienna). Bez zmiany sposobu budowy ulic lokalnych na tańszy nie rozwiąże się tego problemu.

Nie ma również szans na zapewnienie wszystkim oczekującym mieszkańcom komunalnych. Żeby je zapewnić, należałoby wybudować kilkanaście bloków mieszkalnych. Na mieszkania komunalne w naszym mieście oczekuje kilkaset rodzin. Ni-

spodarowania centrum miasta przyspieszy budowę kanalizacji w kwartale ulic: Janowska, Nowa, Prosta i Moniuszki.

* Czy władze samorządowe stać będzie na budowę bloków socjalnych, umożliwiających przekwaterowanie ubogich mieszkańców centrum Białej?

- Przekwaterowanie lokatorów z lokali komunalnych położonych w centrum miasta winno mieć miejsce wyłącznie w celu rozbiórki tych lokali i przeznaczenia terenów pod nowe inwestycje. Kierując się tym celem, w projekcie budżetu przeznaczono kwotę 500 tys. zł na rozpoczęcie budowy domu socjalnego. Połowa z 60 mieszkań tego bloku przeznaczona będzie właśnie na przekwaterowanie mieszkańców z centrum.

* Gdzie należałoby szukać oszczędności?

- Działaniom Zarządu przyswieca myśl, aby środki były wydawane oszczędnie. Z tego względu zawierane są porozumienia z sąsiednimi gminami czy powiatem białskim o wspólnym ponoszeniu kosztów zadań. Oszczędnie gospodaruje się też środkami przeznaczonymi na tzw. konsumpcję społeczną tj. sferę społeczną. Nie można jednak całkowicie zaniechać finansowania np. kultury czy sportu, chociaż te dziedziny nie przynoszą bezpośrednio efektów. Można znaleźć oszczędności w inwestowaniu np. w drogi lokalne. Tak niegdyś wykonano ulice na osiedlu Glinki, które do dzisiaj funkcjonują nie gorzej, niż inne, pomimo prymitywnej nawierzchni czy braku chodników. W roku ubiegłym rozpoczęto budowę ulicy Droga Wojskowa również metodą oszczędną. Jeżeli nie ma szans na utwardzenie wszystkich dróg w mieście, być może tą metodą da się wykonać ich znacznie więcej niż w pełnej technologii.

Na temat oszczędności w administracji nie chcę się wypowiadać, gdyż byłaby to profanacja tematu. Niektórzy z radnych są w tym temacie wybitnymi specjalistami. Zdaje mi się, że rezerwy można zawsze znaleźć. Być może po okrzepnięciu nowej formy administracji rządowej i samorządowej da się ten problem kompleksowo rozwiązać.

* Dziękuję Panu za wypowiedź.

fot. Adam Trochimiuk

*** Jakimi zasobami dysponuje ZGL w Białej Podlaskiej?**

- Mamy 323 budynki. Część z nich stanowi własność miasta, część budynków własność skarbu państwa administrowaną przez prezydenta miasta, część własność prywatną, administrowaną przez gminę miejską oraz własność 46 wspólnot mieszkaniowych. Kiedyś budynki należące do wspólnot administrowane były przez ZGL. W ubiegłym roku powołane zostały jednak zarządy wspólnot.

*** Proszę powiedzieć jaki jest stan wspomnianych lokali?**

- Prezentują one bardzo szeroki przekrój. Część budynków stanowi pozostawione mienie pożydowskie, które z czasem zostało skomunalizowane. Niektóre stanowiły kiedyś mienie zakładowe, ale z chwilą ich upadku, własność przejęło miasto. Stan obiektów jest zróżnicowany. Niektóre powstały jeszcze w ubiegłym wieku i trudno oczekiwać od nich współczesnych wygód, inne oddano do użytku w 1986 roku. Najnowszym jest obiekt socjalny, wzniesiony kilka lat temu przy ul. Sidorskiej 121 B.

*** Czy lokatorzy ZGL wywiązują się z płacenia należności?**

- Z tym bywa bardzo różnie, zarówno wśród lokatorów mieszkań komunalnych, jak i właścicieli, będących członkami wspólnot. Chciałbym w tym miejscu wyjaśnić, że inny jest status lokatora, a inny właściciela. Pierwsi zobowiązani są do płacenia czynszu regulowanego, drudzy zaś do opłat i kosztów związanych z eksploatacją lokali. Właściciele płacą więcej.

*** Co składa się na czynsz?**

- Czynsz regulowany uchwalany jest przez Radę Miasta. Obecnie w zasobach komunalnych wynosi on od 0,58 groszy do 1,58 zł, w zależ-

ności od położenia lokalu i wyposażenia go w media. Mówiąc krótko, znacznie poniżej wartości, jakie władze samorządowe mogłyby ustalić, zgodnie z zarządzeniem wojewody. Lokator musi jeszcze wnieść opłatę za centralne ogrzewanie (o ile go

bowiem razie tracą prawo do jego otrzymania. Jeżeli zaś tracą prawo do dodatku, tracą jednocześnie możliwość ponownego ubiegania się o przyznanie dodatku mieszkaniowego.

*** Czy są to opłaty znaczne na**

czynsz, a wszystkie koszty napraw i remontów ponosi ZGL. Tylko w ubiegłym roku wydaliśmy na ten cel 750 tys. zł.

*** Jak często zdarzają się eksmisje z lokali komunalnych?**

- Dostyc często. Mamy wyroki

o pomieszczenie mniejsze, mniej kosztowne. Niektórzy z takich możliwości korzystają. Jeśli osoba przekwaterowana nadal zalega z płatnościami w mniejszym lokalu, dochodzi do postępowania sądowego, kończącego się eksmisją. Muszę w tym miejscu dodać, iż eksmisje są następstwem nie tylko zaległości w uiszczeniu opłat. Dotykają one również osób dewastujących lokal i nie dających spokoju sąsiadom. Nawet jeśli sąd nie przyzna eksmitowanemu prawa do lokalu socjalnego, władze miejskie starają się mu taki lokal zapewnić.

*** Czy dużo osób ubiega się o przyznanie lokalu komunalnego?**

- W tej chwili w wydziale gospodarki lokalowej UM czeka 112 podań. Rocznie można zapewnić dach nad głową około 30 osobom. Kwateruje się je w pomieszczeniach zwalnianych przez poprzednich lokatorów. Dzięki dobremu porozumieniu wydziału z zarządem BSM „Zgoda”, część osób opuszczających wyburzone budynki otrzymuje lokale w zasobach spółdzielni.

*** Czy Biała Podlaska boryka się z problemem mieszkaniowym?**

- Problem ten istniał zawsze i nie da go się rozwiązać niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Miasto nieustannie się rozwija. Część starych budynków komunalnych trzeba usunąć, by przygotować miejsce na nowe rozwiązania komunikacyjne lub budowę innych obiektów. W budżecie miasta na ten rok zapewniono 500 tys. zł na budowę obiektu komunalnego w dzielnicy Wola. W zamiarze władz miejskich jest wybudowanie bloku, gdzie umieszczeni będą mieszkańcy wykwaterowywani z budynków przeznaczonych do wyburzenia w centrum miasta.

Not. TOM
fot. A. Trochimiuk

Nie eksmitujemy na bruk

ROZMOWA Z WOJCIECHEM ZALEWSKIM,
DYREKTOREM ZAKŁADU GOSPODARKI LOKALOWEJ

posiada), kanalizację wodną i ściekową oraz energię elektryczną. Właściciele lokali ponoszą ponadto koszty administrowania, konserwacji i remontów. W jednej i drugiej grupie, czyli najemców i właścicieli zdarzają się opóźnienia w płaceniu należności.

*** W jaki sposób próbujecie je egzekwować?**

- Zawiadamiamy zainteresowane osoby o wielkości istniejących zadłużeń i wzywamy do uregulowania zaległości. Na początek staramy się egzekwować odsetki od zaległych kwot, aby ludzie wiedzieli, że te płatności są ważne i obowiązkowe. Jeśli dłużnik stara się wywiązywać z płatności, istnieje możliwość zawieszenia naliczania dalszych odsetek od zaległości. Warunkujemy to jednak bieżącymi opłatami czynszu i wywiązywaniem się z wpłatą należnych rat. Czynnikiem dopingującym są dodatki mieszkaniowe. Władze samorządowe, zgodnie z ustawą o najmie lokali, przyznają takie dodatki osobom, których dochód na jednego członka rodziny jest zgodny z kwotą wymaganą przez ustawę. Osoby otrzymujące dodatek, winny wywiązywać się w terminie z uiszczeniem opłat za zajmowany lokal. W przeciwnym

kieszeń przeciętnie zarabiającego człowieka?



eksmisyjne dla uciążliwych lokatorów, ale ich wykonanie nie przebie-

- W wypadku lokalu pozbawionego centralnego ogrzewania i dostaw ciepłej wody, kwoty czynszu nie są duże. Nie sądzę więc, by nie mogła ich udźwignąć nawet skromnie zarabiająca rodzina. Najemca lokalu komunalnego płaci skromny

ga łatwo. Nie zdarzają się w Białej zupełnie eksmisje lokatorów na bruk. Zawsze proponujemy ich lokale zastępcze, tyle że o niższym, niż dotąd standardzie. Osoby, które dłuższy czas zalegają z należnościami, otrzymują propozycje zamiany lokalu na

*** Dział wiedzy o regionie zgromadził wiele interesujące zbiory. Co można w nich znaleźć?**

- Gromadzimy różnorodne zbiory nie tylko o mieście, czy powiecie bialskim, ale o całym południowym Podlasiu. Zainteresowani jesteście regionem mieszczącym się obecnie w trzech województwach: lubelskim, podlaskim i mazowieckim. Zajmujemy się też problematyką białoruską. W skład naszych zbiorów wchodzi nie tylko książki i czasopisma podlaskie, ale również mikrofilmy, bogaty zestaw kserokopii (1700) artykułów naukowych, ponad 6 tys. fotografii, w tym również sprzed II wojny, 900 pocztówek z Podlasia. Niektóre z nich sięgają czasów rozbiorowych. Posiadamy też bogaty zestaw druków ulotnych tzw. dokumentów życia społecznego (plakaty różnych imprez, zaproszenia stare i współczesne). W naszych zbiorach znajdują się też rękopisy i maszynopisy o charakterze wspomnieniowym.

*** Kto z nich korzysta?**

- Coraz więcej jest użytkowników zgromadzonych zbiorów. Wiąże się to ze zmianą programów szkolnych i wprowadzaniem do nauki problematyki regionalnej. Dostrzegam to jako próbę obrony unifikacji narodu polskiego. W strukturach Unii Europejskiej zdołamy zachować swą tożsamość. Ze zbiorów korzystają coraz częściej studenci i pracownicy nauki różnych, nie tylko bialskich uczelni. Uważają dział wiedzy o regionie za wzorcowy i unikalny w skali kraju. Niektórzy wykładowcy wyższych uczelni sugerują studentom, aby przyjeżdżali do Białej Podlaskiej i tu szukali potrzebnych im materiałów. Zwykle się nie rozczarowują.

*** Czy południowe Podlasie jest dobrze udokumentowane w literaturze?**

- Jest sporo publikacji o tematyce regionalnej i bogate tradycje bada-

nia regionu (ks. Józef Pruszkowski, Waław Natowski, Adolf Mironiuk, Jerzy Sroka). Niemniej wiele tematów wciąż czeka na swoich odkrywców np. okres powojenny. Atrakcyjnym polem dla badaczy - historyków

z historią gospodarczą regionu, dokumentacją życia społeczno-politycznego oraz kulturą i oświatą.

*** W jaki sposób pozyskujecie zbiory?**

- We wcześniejszych latach, kie-

nie bibliotece swoje wydawnictwa. Pod koniec ubiegłego roku dostaliśmy dwie całkiem spore przesyłki od biskupów diecezji drohiczyńskiej i siedleckiej.

*** Bialska biblioteka utrzymuje**

Osrodek Kultury przekazał z początkiem roku periodyk biblioteczny. Przyczyną był brak środków finansowych na jego utrzymanie. Nie obawia się Pan zaniechania dalszej edycji tego pisma?

- Podlaski Kwartalnik Kulturalny jest jednym z najdłużej wydawanych periodyków na południowym Podlasiu. Przeszedł drogę od drobnego, mało znaczącego biuletynu do znaczącego w skali kraju wydawnictwa o charakterze popularno-naukowym. Ponad 200 artykułów z Kwartalnika zostało zarejestrowanych w polskiej bibliografii narodowej, co jest nie tylko dorobkiem samego pisma, ale również chlubą miasta, regionu i środowiska intelektualnego, w którym jest wydawane. Wielką szkodą byłoby, gdyby jego dalsze istnienie miało zostać przerwane. W ostatnim okresie zapadły decyzje o zmianie wydawcy, które mam nadzieję nie odbiją się negatywnie na dalszym wydawaniu periodyku. Niemniej muszę zaznaczyć, że powstają coraz większe opóźnienia w druku kolejnych numerów. Przyhamowane zostały też prace redakcyjne nad kolejnymi numerami Kwartalnika. To trochę niepokoi.

*** Specyfiką waszego działu są również lekcje biblioteczne o charakterze regionalnym. Kto w nich uczestniczy?**

- Lekcje takie organizowane były również wcześniej. Szczególne ich nasilenie nastąpiło w minionym roku. Jesienią zorganizowaliśmy ponad 20 lekcji dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych. Ostatnio nawet zorganizowaliśmy „lekcje” specjalnie dla pedagogów. Warto dodać, że stałymi bywalcami naszego działu są dziennikarze, zresztą nie tylko bialscy.

Rozmawiał: TOM
fot. Adam Trochimiuk

Doceniamy walory regionu

ROZMOWA Z GRZEGORZEM MICHAŁOWSKIM
Z MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

mógłby być okres dwudziestolecia międzywojennego i czas II wojny światowej na Podlasiu.



*** Który okres w dziejach posiada najwięcej dokumentów?**

- Najwięcej publikacji dotyczy walki zbrojnej rodaków (powstania narodowo-wyzwoleńcze XIX wieku, walka o odzyskanie niepodległości w 1918 roku, II wojna światowa). Ubogie natomiast są dziedziny związane

dy biblioteka posiadała znacznie większe możliwości finansowe, to oprócz bieżących zakupów nowości,

podobno żywe kontakty zagraniczne. Czym one zaowocowały?

- Od ponad 10 lat trwa stała współpraca z Biblioteką Obwodową w Brześciu na Białorusi. Co dwa tygodnie wymieniamy się paczkami z książkami, czasopismami i korespondencją. Ich przewoźnikiem jest bialski PKS. Należą mu się za to słowa wdzięczności. Mamy też dobre kontakty z zaprzyjaźnionymi regionalistami z innych ośrodków Białorusi z Pińska, Iwanowa, Drohiczyzna (polskiego). Utrzymujemy kontakty z osobami w innych krajach (Wielka Brytania, Francja, Izrael). Uzyskaliśmy od nich szereg rzadkich wydawnictw, których część zasilila nasze zbiory, a część powędrowała na Białoruś. Z naszej inspiracji zaprzyjaźnione osoby przygotowują teksty o tematyce regionalnej, drukowane zarówno w Białej Podlaskiej, jak i na Białorusi. Ostatnio bardzo aktywnie współpracuje z nami Marta Teodoroko-Lefevre z Francji, a pochodząca z Białej Podlaskiej.

*** Zainteresowania pracowników waszego działu pokrywają się z charakterem publikacji Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego, dokumentującego przeszłość i dzień dzisiejszy pogranicza kulturowego. Miejski**

TO JUŻ 60 LAT

Dokładnie 60 lat temu wystartowała w Białej Podlaskiej Publiczna Polska Szkoła Handlowa, pierwowzór dzisiejszego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej. Po długich staraniach administracja niemiecka wyraziła w końcu 1940 roku zgodę na otwarcie dwuletniej szkoły o profilu handlowym. Początkowo zajęcia odbywały się w wynajętym lokalu (2 sale lekcyjne) przy ul. Narutowicza 13, potem w drewnianym budynku dawnej Szkoły Powszechnej nr 4 przy ul. Narutowicza 25 i murywanym budynku przy ul. Budkiewicz 22. W czasie okupacji była to jedyna, choć niepełna szkoła średnia w mieście i powiecie. Po wyzwoleniu szkoła została upaństwowiona. Wielokrotnie zmieniała się jej nazwa: Państwowe Gimnazjum i Liceum Handlowe. Państwowe Liceum Administracyjno-Handlowe, Państwowe Liceum Administracyjno-Gospodarcze, Technikum Finansowe Ministerstwa Finansów, Technikum Rachunkowości i Technikum Ekonomiczne. W latach sześćdziesiątych równoległe obok Technikum Ekonomicznego funkcjonowały inne szkoły: Technikum Gospodarcze, Liceum Ekonomiczne, Liceum Gastronomiczne. Technikum Ekonomiczne - Wiejski Obrót Towarowy, Zasadnicza Szkoła Handlowa, Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna, Technikum Handlowe dla Pracujących, Technikum Gastronomiczne dla Pracujących. Obecny ZSZ nr 1 jest placówką kształcącą młodzież w wielu kierunkach i specjalnościach, dostosowanych do potrzeb gospodarki.

WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej (imię to nosi od października 1973 roku) sięga w swoim programie do założeń i haseł patrona placówki Stanisława Konarskiego, nauczając obecnie 1629 osób.

Liceum Ekonomiczne przygotowuje absolwentów do pracy w podmiotach gospodarczych. Liceum Handlowe kształci kadry dla placówek handlowych. Technikum Zawodowe i Gastronomiczne przygotowuje do zawodu technika technologii żywienia i technika usług gastronomicznych. Zasadnicza Szkoła Handlowa kształci sprzedawców. Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna daje podstawy zawodu kucharza i kelnera. Oddział Wielozawodowy Zasadniczej Szkoły Zawodowej skupia młodzież przygotowującą się do zawodu piekarza, cukiernika i aparatury przetwórstwa mięsa. Szkoła Policealna kształci techników-informatyków, zapoznając ich z najnowszymi systemami oprogramowania komputerów i sieci komputerowych. Wydział Zawodowy dla Dorosłych, pracujący w systemie zaocznym, składa się z trzech szkół: Technikum Zawodowego na podbudowie ZSG o specjalności żywienia zbiorowe, Liceum Handlowe na podbudowie ZSG oraz Szkoły Policealnej, kształcącej techników-ekonomistów i techników-informatyków. Ponadto w skład ZSZ nr 1 wchodzi Gimnazjum z 8 oddziałami skupiającymi 212 uczniów.

Młodzież kształcąca się w Liceum Ekonomicznym, Handlowym i Technikum Zawodowym oprócz wiedzy teoretycznej ma możliwość uzyskania praktycznych umiejętności podczas praktyk zawodowych. Uczniowie Szkoły Handlowej odbywają zajęcia praktyczne w punktach sprzedaży detalicznej, natomiast przyszli kucharze i kelnerzy doskonałą umiejętności kulinarną w warsztatach szkolnych.

BAZA SZKOLNA

Obecnie jedna z największych szkół w mieście zajmuje kompleks budynków u zbiegu ulic Artyleryjskiej i Piłsudskiego. Powstały one jednak etapami. 50 lat temu Białskie Przedsiębiorstwo Budowlane wzniosło gmach szkolny. W 1952 roku zakończono budowę auli i sali gimnastycznej. 11 lat później szkoła wzbogaciła się o internat, w którym zamieszkało 120

uczennic. W 1994 roku przeniesiona została doń biblioteka szkolna, a w 1996 roku gabinet służby zdrowia.

niowych, spółkach mniejszych i większych.

Z komputerów korzystają również



Zmiany podyktowane były warunkami lokalnymi szkoły. Przybywało bowiem uczniów i placówka zaczynała

działać szkoły nie związane z dydaktyką, a mianowicie: administracja, zarządzanie, planowanie i księgowość.

Przedstawiamy białskie szkoły

Ekonomik kształci fachowców

„pękać w szwach”. Cztery lata temu podczas pierwszego zjazdu absolwen-

Na wyposażenie szkoły składa się również sprzęt audiowizualny, rzutni-



tów położono kamień węgielny pod budowę nowej części obiektu szkoły. ZSZ nr 1 wyasygnował z własnych środków 150 tys. zł, do których Ministerstwo Edukacji Narodowej dołożyło 200 tys. zł i Kuratorium Oświaty 100 tys. zł. Dzięki tym kwotom można było rozpocząć budowę. Latem 1997 roku ruszyły energicznie roboty, które następnego roku zostały wstrzymane decyzją ówczesnego kuratora oświaty. Po prostu zabrakło środków na kontynuowanie inwestycji. Wznowiono ją dopiero po przejęciu placówki przez samorząd. Władze miejskie przyznały odpowiednie fundusze, dzięki którym we wrześniu ub. roku ZSZ nr 1 pracuje w nowym budynku. Przybyło 19 dużych sal i 5 mniejszych.

Pierwsza pracownia komputerowa rozpoczęła pracę we wrześniu 1992 roku. Obecnie „Ekonomik” dysponuje 5 pracowniami komputerowymi z 60 nowoczesnymi stanowiskami. 45 z nich włączonych jest w sieć internetową. Nadzór na tworzeniem bazy komputerowej w latach 1992-2000 sprawowała Ewa Charytoniuk. Komputery są niezwykle przydatne młodzieży. W pracowniach odbywają się nie tylko lekcje przybliżające zasady informatyki, ale również nauka języka angielskiego, rachunkowości, technik biurowych, obsługi komputera w firmie i w sklepie. Doskonale wyposażone pracownie pozwalają uczniom poznać zalety pracy z komputerem, obsługę standardowego oprogramowania, wykorzystania Internetu w poszukiwaniu niezbędnych informacji, obsługę poczty elektronicznej i tworzenie witryn internetowych. Nic zatem dziwnego, że absolwenci „Ekonomika” pracują w urzędach, bankach, firmach ubezpiecze-

ki, radiomagnetofony i ekrany projekcyjne. Dumą placówki jest doskonałe wyposażenie pracowni historycznej, na miano muzeum zasługująca na miano muzeum regionalnego. Pomysłodawczynią i organizatorką pracowni była emerytowana już nauczycielka historii Danuta Dunajko-Andrzejuk.

Bardzo przydatną okazuje się pracownia technologii gastronomicznej, gdzie przyszli adepci sztuki kucharskiej



doskonałą umiejętności. Szkoła ma salę gimnastyczną o wymiarach 27x11 metrów oraz siłownię wyposażoną w sprzęt firmy „York”. Biblioteka szkolna, licząca 16 tys. woluminów, jest dobrze zaopatrzona, zarówno w literaturę piękną, jak i popularno-naukową. W mieszczącym się obok szkoły internacie mieszka teraz 105 uczennic, znajdując tu troskliwą opiekę i dobre warunki do nauki oraz wypoczynku. Z obiadów wydawanych w internacie ko-

rzystają nie tylko jego mieszkanki.

Ważną częścią „Ekonomika” są warsztaty szkolne umieszczone przy ul. Warszawskiej 11. Odbywają się w nich zajęcia praktyczne uczniów Technikum Zawodowego i Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej. Program realizowany jest poprzez wypiek ciast, produkcje dań garmażeryjnych i organizację okolicznościowych przyjęć. Warsztaty obsługują zjazdy, konferencje, bankiety. Starannie przygotowane potrawy i wypieki cieszą się uznaniem konsumentów, a wigilijne i wielkanocne pokazy dekoracji świątecznego stołu uznawane są za wizytówkę placówki.

FACHOWA KADRA

Na 60-letnią historię szkoły składa się praca kilkuset nauczycieli i pracowników administracyjnych, a miarą ich osiągnięć są umiejętności absolwentów, ich pozycja w mieście i regionie. Wymownym symptomem zaangażowania kadry pedagogicznej może być najnowszy ranking szkół średnich w kraju, zorganizowany przez redakcję

zaminacyjnej w Krakowie. **Bożena Panasiuk i Ewa Charytoniuk** podjęły współpracę z krakowską komisją, włączając się do prac nad nową formułą egzaminu w zawodzie sprzedawca.

Kadrę kierowniczą szkoły oprócz wspomnianej Marty Borys stanowią: wicedyrektorki **Bożena Panasiuk, Bożenna Prokopiuk, Jolanta Nowotniak i Barbara Poszalska**. Kierownikiem warsztatów szkolnych jest od 1988 roku **Alina Zajdel**, a zastępcą kierownika **Maria Kotiuk**. Obowiązkami kierownika internatu sprawuje **Romualda Sarnacka**, a kierownika administracyjno-gospodarczego **Barbara Lubańska**. Zdaniem dyrektora sukcesy dydaktyczne szkoły są dziełem kompetentnej i wysoko wykształconej kadry, która świadomie realizuje misję otwartą na potrzeby uczniów. Wielu nauczycieli całe życie zawodowe spędziło w tej szkole. Byli to profesorowie: **Bolesława Filipczuk, Maria Ziółkowska, Jadwiga Dokudowicz, Anna Lesińska, Stanisław Wróblewski, Nina Semeryło, Kazimierz Żaluk, Elżbieta Keck, Eugenia Szelucha, Zenona Zemke, Emilia Popławska, Barbara Wachulik, Janina Melaniuk**. Niektórzy z nich byli również uczniami tej szkoły. Po uzyskaniu wykształcenia pedagogicznego wracali do macierzystej jednostki, by przekazywać wiedzę młodszemu pokoleniom.

OSIĄGNIĘCIA SZKOŁY

Otwarcie placówki na potrzeby miasta stało się powodem nadania jej przez samorząd medalu 500-lecia Białej Podlaskiej. Uroczystość odbyła się 23 września 1974 roku. Odznakę 500-lecia otrzymali też aktywni uczniowie. W ciągu 60 lat istnienia placówki, działało w niej mnóstwo kół zainteresowań. Największy rozgłos zdobył szkolny teatr „Żak”. Założył go i prowadził przez 37 lat nauczyciel języka polskiego **Jan Galecki**, który jak rzadko kto potrafił przekazać młodym ludziom fascynację teatrem. Zespół wystawił kilkadziesiąt sztuk teatralnych i widowisk poetyckich. Z inicjatywy „Żaka” powstał w szkole dyskusyjny klub Teatru Telewizyjnego. Dyskusje prowadzone na jego forum były wynikiem rozbudzenia wśród młodzieży zainteresowań teatralnych.

Uczniowie „Ekonomika” chętnie uczestniczą w olimpiadach i konkursach przedmiotowych. Wielu z nich udało się osiągnąć wysokie lokaty, premiowane indeksem na wyższą uczelnię. Warto wspomnieć o laureatach olimpiady wiedzy ekonomicznej (w trzynastu edycjach pięć osób zdobyło pierwsze miejsca - **Katarzyna Bańkowska, Iwona Buczyło, Agnieszka Samojluk, Jolanta Pańczuk i Piotr Łodkowski**), oraz finalistach olimpiady wiedzy o żywieniu (**Marcin Mitroniuk**) i olimpiady języka rosyjskiego (**Mariola Kaczorowska**). Ich sukcesy były w znacznej części zasługą przygotowujących nauczycieli: **Janiny Jeleń, Bożeny Panasiuk, Marii Małoszuk i Bożenny Prokopiuk**.

Wielokrotnie uczniowie „Ekonomika” osiągnęli najwyższe lokaty i wyróżnienia w konkursie „Kopernik-ekonomista”, organizowanym przez Klub Szkół Handlowych. Młodzież klas zasadniczych zawodowych chętnie startuje w turnieju „Najlepszy w zawodzie kucharz lub sprzedawca”. Kilkakrotnie reprezentanci szkoły zakwalifikowali się do finału szczebla centralnego. Uczniowie chętnie udzielają się na niwie sportowej. Sporym osiągnięciem było uzyskanie I lokaty w sztafetowych biegach przełajowych, II lokaty w lidze NBA gimnazjalistów w koszykówce oraz I i III miejsca w indywidualnych biegach przełajowych. Młodzież tej szkoły dobrze wypada na Międzynarodowych Rajdach Turystycznych. W ubiegłym roku szkolnym piękny sukces zaliczyli entuzjaści informatyki, wygrywając konkurs Telekomunikacji Polskiej na najlepszą stronę internetową.

Opr. TOM

Zdjęcia: Adam Trochimiuk

Podlaski Przedsiębiorca



Aktualności samorządu gospodarczego Styczeń 2001 r. Nr 1 (33)

Krajowa Izba Gospodarcza w Białej Podlaskiej

W dniu 12 stycznia w siedzibie Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Krajowej Izby Gospodarczej. Andrzej Arendarski i Prezydent Miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski. Posiedzenie miało cha-

ny charakter typowo roboczy. Małgorzata Kurowska, specjalista z Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym przedstawiła analizę roli i znaczenia izb gospodarczych w lokalnym życiu gospodarczym. Zastępca Dyrektora Generalnego Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Włodzimierz Dzierżanowski przedstawił programy wsparcia dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Środki publiczne przeznaczone na promocję polskiego eksportu w 2001 roku zaprezentował Dyrektor Departamentu Promocji Gospodarczej Ministerstwa Gospodarki Igor Mitroczuk. W konferencji wziął udział również Tomasz Klimański Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu. Przedstawił on możliwości współpracy gospodarczej z przedsiębiorstwami z Białorusi. Spotkanie zakończyło wystąpienie Wiceprezesa Krajowej Izby Gospodarczej Bogdana Golika na temat roli izb regionalnych w świetle projektów i nowelizacji ustawy o samorządzie gospodarczym.

Kulminacyjnym momentem spotkania było odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej zmarłemu w ubiegłym roku, wieloletniemu prezesowi BPIG Józefowi L. Zelentowi. W uroczystości odsłonięcia obok rodziny, przyjaciół i przedsiębiorców, brali udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z wicemarszałkiem Sejmu RP Franciszkiem J. Stefaniukiem na czele.

fol. M. Pietrzela



Od lewej: Franciszek J. Stefaniuk - wicemarszałek Sejmu RP, Andrzej Arendarski - prezes KIG, Bogdan Golik - wiceprezes KIG, Andrzej Czapski - prezydent Miasta Biała Podlaska, Tadeusz Łazowski - starosta bialski, Anna Zelent

dium Krajowej Izby Gospodarczej. W spotkaniu obok prezesów izb regionalnych z terenu całej Polski uczestniczyli przedsiębiorcy z naszego regionu. Spotkaniu przewodniczyli Prezes Krajowej

rakter typowo roboczy. Małgorzata Kurowska, specjalista z Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym przedstawiła analizę roli i znaczenia izb gospodarczych w lokal-

Współpraca buduje

W społeczeństwach demokratycznych wszelkie decyzje dotyczące przedsiębiorców władze lokalne uzgadniają z samorządem gospodarczym. W polskich warunkach konsultacje te jeszcze nie są wiążące dla władz, ale nie powinny być lekceważone, ponieważ przedsiębiorcy wszędzie stanowią ważny element rozwoju regionu jako całości. Przed miesiącem informowaliśmy, że podlascy przedsiębiorcy, aby ułatwić władzom samorządowym rozmowy ze środowiskiem gospodarczym, stworzyli Porozumienie Organizacji Przedsiębiorców. Przedstawiło ono władzom Miasta Biała Podlaska i Miasta Międzyrzec Podlaski swoje stanowisko

dotyczące sposobu ustalania wysokości podatku od nieruchomości i odejścia od maksymalnych stawek podatkowych. Na swoje poparcie przytoczono szereg argumentów poczynając od odstraszenia potencjalnych inwestorów, a kończąc na rezygnacji z inwestycji i unowocześniania istniejących firm.

Zarząd Miasta Międzyrzec Podlaski dokonał wnikliwej analizy otrzymanego pisma i rozumiejąc intencję w nim zawartą dokonał konsultacji stawek podatku podczas spotkania zorganizowanego przez Międzyrzeckie Stowarzyszenie Rozwoju Przedsiębiorczości. Przekazane podczas tego spotkania sugestie przedstawione na posiedzeniu

komisji Rady Miasta oraz w trakcie Sesji uchwalającej wysokość stawek, spotkały się ze zrozumieniem Radnych, czego odzwierciedleniem są podjęte uchwały. Ustalono wysokości stawek to kompromis pomiędzy oczekiwaniami przedsiębiorców, a zadaniami spoczywającymi na Samorządzie Miasta. Ich wielkość zapewnia funkcjonowanie firm, jak również rozwój miasta i zabezpieczenie potrzeb wszystkich mieszkańców.

Mamy nadzieję, że inne samorządy również okażą się otwarte na głosy środowiska gospodarczego, a wzory wypracowane w Międzyrzeczu Podlaskim, gdzie udało się wyważyć racje radnych i przedsiębiorców, znajdą naśladowców.

Kredytowe wsparcie

Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej uruchomił kolejną serię preferencyjnych programów finansowych, których głównym zadaniem jest pobudzenie przedsiębiorczości na terenach wiejskich.

W zakresie wspierania pozarolniczych przedsięwzięć gospodarczych na terenach wiejskich, Fundusz realizuje z własnych środków trzy preferencyjne linie kredytowe, których celem jest rozwój małej przedsiębiorczości na wsi związanej z ograniczeniem bezrobocia na terenach wiejskich poprzez tworzenie nowych miejsc pracy poza produkcją rolną.

• Kredytowanie przedsięwzięć w zakresie małej przedsiębiorczości na terenach wiejskich lub miastach do 15

tys. mieszkańców, związanych z tworzeniem nowych miejsc pracy poza produkcją rolną dla zarejestrowanych bezrobotnych. Obejmuje ono wszelkie pozarolnicze inwestycyjne przedsięwzięcia gospodarcze w dziedzinie produkcji lub usług, tworząc nowe, stałe miejsca pracy.

• Mikrofinansowanie pozarolniczej działalności gospodarczej na terenach wiejskich. Udzielane jest ono na sfinansowanie wszelkich nakładów związanych z uruchomieniem nowych lub rozwojem istniejących pozarolniczych przedsięwzięć gospodarczych w dziedzinie produkcji, handlu lub usług, które są realizowane na wsi i w miastach do 20 tys. mieszkańców, z wyłączeniem produkcji rolnej oraz wszelkiej działalności związanej z produkcją, handlem oraz

wyszynkiem napojów alkoholowych.

• Kredytowanie przedsięwzięć inwestycyjnych na terenach wiejskich w zakresie szeroko rozumianej agroturystyki, związanej zarówno z funkcjonującym gospodarstwem rolnym, jak i dotyczącej wszelkich form turystyki wiejskiej, realizowanej poza gospodarstwem rolnym. Udzielane jest na sfinansowanie zakupu, budowę, rozbudowę, modernizację, adaptację oraz pierwsze wyposażenie inwestycyjne obiektów: bazy noclegowej, bazy gastronomicznej oraz bazy rekreacyjno-sportowej i kulturowej.

Wszystkich dodatkowych informacji udziela Bogdan Arseniuk BPIG tel. 342-46-68

Marszałek Województwa Lubelskiego

Szanowny Pan
Cezary Nowogrodzki
Prezes Bialskopodlaskiej
Izby Gospodarczej

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na spotkanie noworoczne. Nie mogąc w nim uczestniczyć, tą drogą przekazuję życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym 2001 Roku dla Zarządu, Członków Izby i wszystkich Szanownych Gości.

Minionych dwanaście miesięcy nie zawsze dawało nam powody do radości, mam jednak nadzieję, że to co było dobre przeważyło to, z czego nie byliśmy zadowoleni. W ludzkiej naturze leży jednak optymizm i skłonność do czynienia świata lepszym i piękniejszym, sądzę więc, że na miniony rok spojrzymy przyjaźnie i z uśmiechem. Przed nami Nowy Rok - rok kolejnych wyzwań i nadziei. Życzę Państwu, aby był on pasmem sukcesów osobistych i zawodowych oraz czasem na realizację marzeń, by początek nowego tysiąclecia umacniał w nas to, co mamy najlepsze: miłość, przyjaźń i wzajemne zrozumienie.

Łącząc wyrazy szacunku

Marszałek Województwa Lubelskiego
Arkadiusz Bratkowski

Brzeskie propozycje

Państwowy Komitet Republiki Białorusi ds. Prasy, Brzeski Regionalny Komitet Wykonawczy oraz Administracja Strefy Wolnocłowej BRZEŚĆ przygotowują się do uruchomienia na terenie Wolnej Strefy Ekonomicznej Miasta Brzesk hurtowni wielobranżowej dla polskich produktów, głównie branży spożywczej. Klientami będą odbiorcy z terenu Rosji, Białorusi i Ukrainy. Warunkiem umieszczenia towarów w hurtowni jest ich dobra jakość

oraz atrakcyjna cena. Do dyspozycji polskim przedsiębiorcom oddane będzie 220 m². Hurtownię obsługiwać będzie wykwalifikowana kadra, która utrzymywać będzie bezpośrednie kontakty z odbiorcami. Ponadto istnieje możliwość umieszczenia oferty firmy w wydawanym co miesiąc katalogu hurtowni.

Wszystkich dodatkowych informacji udziela Andżelika Pilipiuk BPIG tel. 342-46-68



Bialskopodlaska Izba Gospodarcza
Urząd Celny w Białej Podlaskiej
zapraszają na szkolenie

CŁA 2001

wspólna procedura tranzytowa
zmiany w przepisach celnych od 1.01.2001
projektowane zmiany ustawy Kodeks Celny

Zajęcia mają charakter warsztatowo-seminaryjny z naciskiem na praktyczne wykorzystanie przekazanej wiedzy.
Szkolenie skierowane jest do działów eksportowo-importowych firm.

Termin: 6 lutego 2001r. /wtorek/ w godz. 10.00 -13.00

Miejsce: Siedziba Bialskopodlaskiej Izby Gospodarczej,
ul. Sidorska 95/97 w Białej Podl.

Prowadzącymi będzie kadra kierownicza Urzędu Celnego w Białej Podl.

Zgłoszenia przyjmujemy do dn. 02.02.2001 r.

Szczegółowych informacji udziela Robert Syrytczyk BPIG 344-15-18

Serdecznie zapraszamy

Zaproszenie do współpracy

Rynki wschodnie zawsze wzbudzały nadzieję i stwarzały szerokie możliwości przedsiębiorcom. Bialskopodlaska Izba Gospodarcza, współpracując ze swoimi odpowiednikami na Wschodzie oraz innymi organizacjami wspierającymi przedsiębiorczość, opracowała bazę danych firm z terenu WNP zainteresowanych nawiązaniem współpracy z fir-

mami z naszego regionu i całej Polski. Propozycje dotyczą eksportu i importu, a także wspólnych przedsięwzięć gospodarczych. Firmy zainteresowane skorzystaniem z naszych informacji zapraszamy do współpracy.

Szczegółowych informacji udziela Andżelika Pilipiuk BPIG tel. 343-75-07



Miesięcznik "Podlaski Przedsiębiorca" dodatek do Białczanina redagowany jest przez Bialskopodlaską Izbę Gospodarczą.

Rada Izby:

Jan Antoniuk,
Barbara Chwesiuk - sekretarz,
Eugeniusz Izdebski - wiceprezes,
Jerzy Jaworski,
Bogdan Łęski - skarbnik,
Cezary Nowogrodzki - prezes,
Stanisław Pytlak,
Miroslaw Radecki,
Wiesław Skabara,
Józef Szepczycki - wiceprezes

Adres:
Bialskopodlaska Izba Gospodarcza,
21-500 Biała Podlaska,
ul. Sidorska 95/97,
tel. (083) 342 46 68
tel./fax (083) 343 75 07

Wszelkie uwagi dotyczące pisma prosimy kierować na adres BPIG.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i aduatacji tekstów oraz zmian ich tytułów.

Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane współpracą przy redagowaniu "Podlaskiego Przedsiębiorcy" do biura Izby lub prosimy o kontakt telefoniczny.

e-mail: bpig@tnet.pl
www.tnet.pl/~bpig